

JAROSŁAW MOSKAŁYK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Teologiczny

<https://orcid.org/0000-0001-9193-2433>

Wschodnie katolickie utożsamienie obrządkowe

Eastern Catholic ritual identity

Abstract

Eastern Catholic Churches, due to their ritual diversity, make a separate contribution to the overall Christian heritage. Each Eastern rite exudes an independent and authentic collection of liturgical and cultic features typical of a particular traditional current. Having your own attributes of sacramental-ritual practice is inherent in the privilege of the particular Church and directly affects its identity. Although the external and ritual elements in the Eastern Church play an auxiliary role, they are necessary and irreplaceable. Their power of influence usually contributes to a more complete integration of the community of the faithful and its prayer union. It brings about a real fusion of these faithful around the idea of one and native rite, which appears to them as a life-giving spiritual force. The article addresses important aspects of the formation of a ritual identity within the Eastern Catholic Churches. At the same time, he points to pastoral conditions, which sometimes force Eastern Catholics to adapt to the type of ritual experiment.

Keywords: ritual, rite, Eastern liturgy, Eastern Catholic Church, Particular Churches.

Abstrakt

Katolickie Kościoły wschodnie ze względu na swoje zróżnicowanie obrządkowe wnoszą odrębny wkład w całościowe dziedzictwo chrześcijańskie. Każdy obrządek wschodni emanuje samodzielnym i autentycznym zbiorem cech liturgiczno-kulturowych, typowych dla określonego nurtu tradycyjnego. Posiadanie własnych przymiotów praktyki sakramentalno-rytualnej jest nieodłącznie związane z przywilejem działania Kościoła partykularnego i wpływa bezpośrednio na kształtowanie jego tożsamości. Jakkolwiek elementy zewnętrzne i obrzędowe w Kościele wschodnim spełniają rolę pomocniczą, lecz są one niezbędne i niezastąpione. Ich moc oddziaływania przyczynia się najczęściej do pełniejszej integracji wspólnoty wiernych i jej zjednoczenia modlitewnego. Powoduje prawdziwe zespolenie tychże wiernych wokół idei jednego i rodzimego obrządku, który jawi się dla nich życiodajną siłą duchową. W artykule podjęto ważne aspekty formułowania się tożsamości obrządkowej w obrębie katolickich Kościołów wschodnich, wskazując zarazem na uwarunkowania duszpasterskie, które niekiedy wymuszają na wschodnich katolikach dostosowanie się do rodzaju eksperymentu obrządkowego.

Słowa kluczowe: obrządek, ryt, liturgia wschodnia, katolicki Kościół wschodni, Kościoły partykularne.

W okresie ostatniego ponad półwiecza doszło do znaczącej przemiany w postrzeganiu katolickich Kościołów wschodnich. A mogło to nastąpić przede wszystkim wskutek nowego światła rzuconego na tę rzeczywistość ze strony ważnych dokumentów Soboru Watykańskiego II, w tym osobnego i niezwykle pożądanego dekretu o katolickich Kościołach wschodnich *Orientalium Ecclesiarum*. Katolickie Kościoły wschodnie nie pozostają w oderwaniu ani oddzieleniu od Kościoła powszechnego, lecz stanowią jego organiczną całość i jedność, o czym zaświadcza także konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*, „różne Kościoły (...) nie naruszając jedności wiary i jedyne-go, Boskiego ustroju Kościoła powszechnego, cieszą się własną dyscypliną, własnymi zwyczajami liturgicznymi, własnym dziedzictwem teologicznym i duchowym” (KK 23). Kościoły te, będąc w komunii z Kościołami partykularnymi obrządku łacińskiego, ukazują drugą stronę tego samego oblicza wspólnotowego.

Historycznie Kościoły wschodnie stanowią kontynuację religijno-kulturowego dziedzictwa części cesarstwa wschodniorzymskiego lub bizantyjskiego oraz w monarchiach rozciągających się na wschód i południe od jego granic¹. Na rzeczywisty rozwój wschodnich wspólnot nakłada się pięć tradycji duchowych: aleksandryjska, antiocheńska (zachodniosyryjska), armeńska, chaldejska (wschodniosyryjska) i konstantynopolińska. Wiążą się one ze środowiskiem i uwarunkowaniami mającymi bezpośredni wpływ na powstanie samodzielnych centrów kościelnych. Poszczególne tradycje stały się jednocześnie źródłem i inspiracją formowania się różnych obrządków w ramach podmiotowości eklesjalnej. Wśród nich należy wymienić wschodnie obrządki: koptyjski, etiopski, chaldejski, syro-malabarski, syro-maronicki, syro-malankarski oraz syro-antiocheński. Natomiast w Polsce są praktykowane dwa obrządki wschodnie: greckokatolicki (bizantyjsko-ukraiński oraz bizantyjsko-słowiański) oraz ormiański. Oczywiście lista tychże obrządków nie zamyka się na wyżej wymienionych, gdyż na świecie istnieją jeszcze inne obrządki wschodnie². Ponadto warto zauważyć, że niejako równolegle są spełniane inne obrządki (ryty) zachodnie: ambrozjański (mediolański), mozarabski (zwany inaczej wizygockim lub starohiszpańskim) oraz zairski. Wszystkie jednak charakteryzuje przymiotowość katolicka i pełna jedność ze Stolicą Apostolską.

¹ Por. Cecile Morrisson. 2007. Wydarzenia – perspektywa chronologiczna. W Świat Bizancjum. T. 1: *Cesarstwo Wschodniorzymskie 330–641*. Red. Cecile Morrisson, 23–27. Tłum. Andrzej Graboń. Kraków: Wydawnictwo WAM.

² Urzeczywistniają te obrządki również Kościoły wschodnie niebędące w jedności ze Stolicą Apostolską, ale tworzące grupę Kościołów utożsamianych ze starożytnymi patriarchatami: konstantynopolińskim (ekumenicznym), aleksandryjskim, antiocheńskim i jerozolimskim. Do nich należą Kościoły o statusie patriarchatu, autokefalii oraz różnego stopnia autonomii. Por. *Orthodoxia 2007*. 2006. Red. Nikolaus Wyrwoll, 74–196. Regensburg: Ostkirchliches Institut.

Obrządek jest tym dziedzictwem liturgicznym, które w zasadniczy sposób oddziałuje na religijną świadomość wiernych i umacnia ich wiarę, zarówno tę indywidualną, jak i wspólnotową; poza tym kształtuje identyczność poszczególnych Kościołów. Jego rola jest nieodłącznie związana z zachowaniem w Kościele żywych więzi kulturowych i autentycznej postawy modlitewnej. Jednym słowem, jest on niezbędny w celu nawiązywania bardziej harmonijnych relacji między człowiekiem i Bogiem w miejscu świętym, ale także odkrywania piękna służby sięgającej innego wymiaru czasoprzestrzennego.

1. Intensywność sprawcza

Kościoły wschodnie charakteryzuje duże przywiązanie do własnego obrządku, zwyczajów i formy liturgicznej. Dzięki temu mogą nieustannie trwać, bez względu na niekiedy bardzo trudne losy, jak choćby współcześnie, w pełnym oddaniu i wierności wobec duchowego przekazu swych przodków. Jest to niewątpliwie coś więcej niż tylko chęć utrzymania ciągłości natury zewnętrznej albo podkreślenia swojej inności. Ta postawa wynika z głębokiego przekonania o jednostkowej potrzebie odmienności, odrębności i autonomizacji. Te zaś, jak podkreśla dekret *Orientalium Ecclesiarum*, uprzywilejowują i nadają Kościołom wschodnim należną godność w relacji do siebie oraz do Kościoła łacińskiego. Stwarzają odpowiednie warunki do korzystania z prawa i obowiązku rządzenia się własnymi zasadami oraz prowadzeniem działalności na całym świecie, poza tym, nie mniej ważna rzecz, przywrócenia pierwotnych zwyczajów, jeśli na przestrzeni dziejów uległy one uproszczeniu lub zatraceniu (por. DKW 6).

W przeszłości dochodziło nieraz do zamiany albo zastępowania pojęć „obrządek” i „Kościół wschodni”, przez co miało miejsce pewne zaniechanie w stosunku do obydwu kategorii życia wspólnotowego. Obrządek nie należy jednak zrównywać z Kościołem, ani też Kościół sprowadzać do obrządku. Tego rodzaju pomieszanie wprowadza zawsze relatywizm pojęciowy oraz powoduje niejasność w zakresie wartościowania. Podobnie nie warto zawężać obrządku jedynie do rytu liturgicznego, gdyż są to różne stopnie i inny sposób ich realizacji³. Jednocześnie Kościoły wschodnie rządzą się własnym ustawodawstwem, przepisami liturgicznymi, zwyczajami, prawami nabytymi i przywilejami, które przysługują im z mocy prawa i przy uznaniu Stolicy Apostolskiej⁴. W związku z tym nie powinno się nadużywać wobec nich określenia „Kościoły partykularne”, któ-

³ Por. Carlo Gatti, Cyryl Korolewskij. 1942. *I riti e le Chiese orientali*. T. 1. Genova-Sampierdarena: Libreria Salesiana Editrice, 12–15.

⁴ KKKW. 1993, kan. 2–5. Rym: Wydawnictwo Ojców Bazylianów.

re stosuje się również w odniesieniu do diecezji łacińskich, gdyż sugeruje ono pomniejszony zakres i ograniczony zasięg. Wreszcie pozostaje niewłaściwym eksploataowanie nazwy „Kościoły unickie”, która oprócz pewnej konotacji negatywnej nie prowadzi wcale do ukazania ich prawdziwego wymiaru historyczno-eklezyjnego⁵. Co więcej, ześrodkowanie uwagi wyłącznie na elemencie historycznego aktu unijnego powoduje podważenie głównej idei zjednoczeniowej w Kościele. Natomiast niektóre środowiska będą uważać poszczególne podmioty wschodnie, które formalnie bądź nieformalnie „odnowiły” swoją komunię z biskupem Rzymu, jako niezupełnie wiarygodne⁶.

Katolickie Kościoły wschodnie ze względu na swoje pełne zintegrowanie z Kościołem powszechnym tworzą komunię i jedność z wszystkimi wspólnotami katolickimi. Chociaż zgromadzenie powszechne składa się z wielości Kościołów i obrządków, w tym łacińskiego i wschodniego, jednak to nie wyklucza ich odrębności. O zachowanie zarówno odrębności, jak i inność troszczy się w sposób należyty biskup Rzymu jako pełniący władzę nad całym Kościołem. „Na mocy swego urzędu (...) otrzymuje nad wszystkimi Kościołami partykularnymi oraz ich zespołami naczelną władzę zwyczajną, przez którą zostaje jednocześnie potwierdzona i umocniona władza własna, zwyczajna i bezpośrednia, jaką posiadają biskupi w Kościołach partykularnych powierzonych ich pieczy”⁷. Przy tym we właściwym sprawowaniu służby i opieki nad katolickimi Kościołami tradycji wschodniej wspiera papieża Kongregacja Kościołów Wschodnich, która posiada niezbędne kompetencje i gotowość pośredniczenia⁸.

Jednak wyjątkowa odpowiedzialność za prawidłowe wzrastanie katolickich Kościołów wschodnich oraz ich obrządkowe utożsamienie spoczywa na zwierzchnikach tychże Kościołów, na czele zazwyczaj z patriarchą czy innym prawomocnym zwierzchnikiem kanonicznej wspólnoty eklezyjalnej⁹. Patriarcha posiada władzę własną, zwyczajną, ale zarazem na tyle personalną, że nie może jej delegować w całości dla zarządzania patriarchalnym Kościołem¹⁰. Do patriarchy należy troska o jedność działań we własnej wspólnotie oraz harmonijne współdziałanie z innymi Kościołami tzw. *sui iuris*¹¹, czyli posługującymi się własnym prawem i posiadającymi autonomię. Jednym z ważnych elementów podkreślających tożsamość

⁵ Por. Krzysztof Nitkiewicz. 2014. *Katolickie Kościoły wschodnie*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne, 17–18.

⁶ 1990. „Wokół uniatyzmu. Refleksje po sesji katolicko-prawosławnej Komisji Mieszanej we Freisingu”. *Biuletyn Ekumeniczny* 19 (4): 37–62.

⁷ KPK. 1984, kan. 333 § 1. Poznań: Pallottinum; KKKW. 1993, kan. 45 § 1.

⁸ Por. Nitkiewicz. 2014. *Katolickie Kościoły wschodnie*, 17.

⁹ Grzegorz Wojciechowski. 2011. *Ustrój hierarchiczny katolickich Kościołów wschodnich. Wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydawnictwo Polihymnia, 31–33.

¹⁰ Por. KKKW. 1993, kan. 78 § 1.

¹¹ Por. KKKW. 1993, kan. 84 § 1.

Kościół swego prawa jest jego autentyczność i wyrazistość obrządkowa. Dzięki czemu może on odważnie i skutecznie realizować swoje dziejowe posłannictwo względem swych wiernych i całego Kościoła powszechnego.

2. Fundamentalna więź

Właściwe rozumienie obrządku jako nieodłącznego elementu autonomii poszczególnych Kościołów wschodnich musi uwzględniać zawsze głębszy sens zakotwiczenia tego obrządku. Każdy obrządek istnieje niewątpliwie w bezpośrednim związku do swej podstawy doktrynalnej i tradycyjnej, lecz nigdy w oderwaniu czy jakiejś względności do nich. W tradycji wschodniej istnieje więc ścisły związek dogmatu z kultem i w świadomości Kościoła są one nierozłączne¹². Dobitnie podkreśla to Dekret o ekumenizmie: „Jeśli chodzi o autentyczne tradycje teologiczne chrześcijan wschodnich, to trzeba uznać, że są one znakomicie zakorzenione w Piśmie Świętym, że wspiera je i uwydatnia życie liturgiczne, a karmi żywa tradycja apostołska oraz pisma Ojców wschodnich i autorów ascetycznych i że zmierzają one do właściwego unormowania życia, a nawet do pełnej kontemplacji prawdy chrześcijańskiej” (DE 17). Dopiero zachowanie prawdziwej więzi z tamtą spuścizną czyni Kościoły wschodnie wraz z ich obrządkami wiarygodnym świadectwem dla swych wiernych oraz innych wspólnot.

We wschodniej percepcji obrządkowej każda uroczystość liturgiczna stanowi znacznie więcej niż jedynie kult, gdyż sięga ona do wydarzenia z przeszłości i powoduje jego obecną aktualność. Ponadto nie mniejsze znaczenie ma fakt, że każde święto koncentruje się na jakimś szczególnym aspekcie i znaczeniu Bożego porządku. Święta ku czci poszczególnych świętych, począwszy od świąt ku czci *Theotokos* i kończąc na tych związanych ze współczesnymi świętymi Kościoła, stają się znakiem oddziaływania świętości Chrystusa¹³. Jeśli do tego dodać odpowiednią synchronizację uroczystości kościelno-liturgicznych z warstwą obrzędową, to wyłania się stąd rzeczywisty wymiar chrześcijańskiego życia, kształtowanego przestrzeganiem godzin kanonicznych, inspiracją nabożeństw, poruszających obrzędów (radosnych i pokutnych), bogatą hymnografią, wybranymi perykopami biblijnymi i medytacjami patrystycznymi¹⁴. Całościowa celebracja święta, w tym najważniejsza, skoncentrowana wokół zgromadzenia na Boskiej Liturgii, sprawia przemianę całej wspólnoty.

¹² Por. John Meyendorff. 1984. *Teologia bizantyjska*. Tłum. Jerzy Prokopczuk. Warszawa: PAX, 148.

¹³ Alciviadis C. Calivas. 2009. Oddawanie czci Bogu. W *Prawosławie. Światło ze Wschodu*. Red. Krzysztof Leśniewski, 222. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska.

¹⁴ Calivas. 2009. Oddawanie czci Bogu, 224.

Między obrządkiem kościelnym a doktryną wiary istnieje oprócz więzi symbolicznej również daleko idąca relacyjność wewnętrzna. Dlatego we wschodnich wspólnotach panuje usilne dążenie do zachowania tych ścisłych więzi, które najpełniej się realizują podczas wspólnego kultu Bożego¹⁵. Choć jest on spełniany w różnorodny sposób na Wschodzie, lecz zgodnie z normami nigdyś ustalonymi, to w niczym nie sprzeciwia się godności ani jedności Kościoła. Tym bardziej że ta odmienność wiele wnosi do spełnienia jego posłannictwa wśród różnych ludów świata (por. DE 16). Rzeczywistość tę jeszcze pełniej potwierdza dekret o ekumenizmie: „(...) na Wschodzie i na Zachodzie w badaniach nad prawdą objawioną zastosowano różne metody i środki w celu poznania i wyznawania prawd Bożych. Nic więc dziwnego, że niektóre aspekty objawionej tajemnicy bywają czasami stosowniej ujmowane i jaśniej przedstawiane u jednych niż u drugich, tak że trzeba stwierdzić, iż owe odmienne sformułowania teologiczne nierzadko raczej się wzajemnie uzupełniają, niż przeciwstawiają” (DE 17). Podobnie można mówić zwłaszcza o wschodnich obrządkach, które nadają poszerzonego i zwielokrotnionego wyrazu przeżywanym treściom dogmatycznym.

Dotyczy to również katolickich obrządków wschodnich, które w całej pełni dziedziczą i nieustannie czerpią z wielości interpretacji teologicznych oraz różnorodności form obrządkowych. „Niech wszyscy chrześcijanie wschodni wiedzą i będą przekonani o tym, że zawsze mogą i powinni zachowywać swoje zgodne z prawem obrządki liturgiczne i swoje przepisy oraz że zmiany powinny być wprowadzane jedynie na drodze własnego organicznego rozwoju. To wszystko zatem powinno być przez samych chrześcijan wschodnich bardzo ściśle zachowywane; winni też oni w tych sprawach zdobywać coraz większą wiedzę i doskonalszą praktykę” (DE 6). Do katolickich obrządków wschodnich należy zatem niezmiennie trwanie przy tradycyjnych wartościach liturgicznych, celem kontynuacji i rozwoju własnej ciągłości historycznej.

3. Poczucie przynależności

W Kościele wschodnim oddziaływanie liturgiczno-duchowe jako ściśle sprzężone z obrządkiem zachowuje historyczny wpływ na kształtowanie odrębnych mentalności społecznych i niewątpliwie tworzenia tożsamości narodowej różnych grup etnicznych. Bardzo silne jest poczucie przynależności do lokalnych Kościołów narodowych, z których liturgią i językiem w pełni identyfikują

¹⁵ Por. Robert Taft. 1975. *The Great Entrance*. Rome: Pontificio Instituto Orientale, 393–395.

się poszczególne grupy wiernych¹⁶. Dzięki temu różnorodność rytów Kościoła wschodniego otwiera niebywałą przestrzeń ku wyrażaniu Bogu chwały i dziękczynienia w oparciu o zasadę symfoniczną. Według Teofana Pustelnika (Zatvornik; 1815–1894): „Jesteśmy liczni i odczuwamy wielkie potrzeby, ale w Kościele każdy znajduje pomoc. Zresztą każdemu pozostawiona została wolność szukania w nim tego, co mu konieczne”¹⁷; jakkolwiek ta wielokształtność i zróżnicowanie w zakresie obrządków nie prowadzi do uproszczenia czy redukcji, lecz jeszcze bardziej uwypukla ich samoistość. Ma to związek ze swoistym sposobem dbałości o odmienność w zewnętrznych środkach oddawania czci Bogu, co z kolei przekłada się wprost na zachowanie indywidualności i oryginalności poszczególnych grup, a przy tym w niczym nie osłabia poczucia przynależności wszystkich do jednego Kościoła Bożego¹⁸.

W przeżywaniu powszechnej jedności w liturgii, której sprawcą jest Duch Święty i On jednoczy głos całej ludzkości, dokonuje się przedziwny podział na wiele głosów i chórów wierzącego ludu po to, aby móc jeszcze wyraźniej i dobitniej wypowiedzieć swoją obecność i bliskość wobec naszego Stwórcy.

Według tradycji wschodniej liturgia ma moc prawdziwego jednoczenia wiernych, którzy wcześniej pozostają rozproszeni i łączy ich jedynie więź fizyczna. Podczas wydarzenia liturgicznego następuje wyjątkowe przejście, prawie niezauważalne ludzkimi oczami, ze stanu materialnej akinezji do stanu duchowego uniesienia. Tutaj, jak zauważył Mikołaj Gogol (1809–1852), kiedy wchodzimy do cerkwi, aby wziąć udział w liturgii, ale nie jesteśmy zjednoczeni wewnętrznie – każdy nosi w umyśle i sercu własne myśli, gdy tylko rozpoczną się śpiewy i wezwania, nasze myśli obejmują te teksty i jednoczą się w pokoju i harmonii z całym Kościołem ziemskim i niebieskim¹⁹.

Zdaniem Pawła Florenskiego (1882–1937) jeśli to liturgia tworzy niezrównaną syntezę sztuk oddziaływującą na wszystkie zmysły człowieka, ona zatem każdorazowo wywołuje u człowieka nieodparte pragnienie wkraczania i zagłębiania się w inny świat. „W świątyni wszystko splata się ze wszystkim. Architektura uwzględnia nawet tak wydawałoby się mało istotny efekt, jak pełzające po freskach i spowijające kolumny wstęgi błękitnego kadzidła, które dzięki swemu przenikającemu się ruchowi rozszerzają przestrzenie architektoniczne świątyni niemal do nieskończoności (...), wprawiają je w ruch i nadają im życie. Przy-

¹⁶ Por. Robert Taft. 2001. *Beyond East and West. Problems in Liturgical Understanding*. Rome: Pontifical Oriental Institute, 147.

¹⁷ Cyt. za: Przemysław Nowakowski. 2008. „Niebo na ziemi. Próba charakterystyki liturgii wschodniej”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 61 (3): 199–200.

¹⁸ Por. Nowakowski. 2008. „Niebo na ziemi. Próba charakterystyki liturgii wschodniej”, 200.

¹⁹ Mikołaj Gogol. 2004. *Rozważania o Boskiej Liturgii* (Biblioteka Ekumenii i Dialogu 21). Tłum. Waclaw Korzyn. Kraków: papieska Akademia Teologiczna, 36.

wołajmy także plastyczność i rytmiczność ruchów służby ołtarza, grę świateł mieniących się w załomach drogocennych tkanin, aromat kadzidła, niezwykle, ogniowe wzbudzenie atmosfery jonizowanej płomykami świec. Przypomnijmy też, że synteza liturgiczna nie ogranicza się do sfery sztuk plastycznych, ale ogarnia także sztukę wokalną i wszelkich typów poezję, sama zaś, w terminologii estetycznej, jest muzycznym dramatem²⁰.

Wszystko to sprawia, że chrześcijanie tradycji wschodniej, bez względu na obrządek, znajdują większą inspirację ku kontemplacji rzeczywistości niebiańskiej w oddali od spraw codziennego życia. Wtedy jest im łatwiej przemienić swe serca w świątynie Pana, a umysły w Jego ołtarz; wysławiać Pana w świątyniach, ale także w sposób żywy jednoczyć się z Nim w swoim sercu²¹. W związku z tym u osób wierzących wzrasta tęsknota za doświadczeniem duchowym, które stoi w zdecydowanym kontraście z doświadczeniem materialnym. Teraz bezpośrednio obcowanie z nową rzeczywistością jawi się jako praktykowanie drogi prowadzącej do uzyskania prawdziwej wolności. Poza tym pójście do cerkwi na Mszę oraz inne nabożeństwa w dni świąteczne staje się naturalnym pragnieniem ludzkiego wnętrza. Nie jest ono rozumiane bynajmniej w kategoriach obowiązku, lecz bardziej odpowiedzi na głos „teofanicznej” obecności Boga. Równocześnie powstaje szczególne poczucie przynależności do wspólnoty liturgicznej, która za pośrednictwem obrzędów religijnych włącza się czynnie w uświęcenie siebie i świata²².

Tego rodzaju nastawienie względem doświadczenia duchowego powoduje, przede wszystkim w dawnej chrześcijańskiej mentalności ortodoksyjnej oraz w istotnym stopniu wśród różnych nurtów wschodniosłowiańskich, że dzień święty nie może być pozbawiony swego *sacrum*. Jeśli nawet zdarzy się, że ktoś z jakichś powodów nie może się udać do świątyni na nabożeństwo, wówczas stara się uczestniczyć w świętych obrzędach na odległość w sposób duchowy. Wtedy najczęściej w czasie liturgii zapala przy ikonie lampkę oliwną lub świecę i przyjmuje postawę modlitewną, a kiedy dzwony oznajmią wypełnienie się tajemnic Ciała i Krwi Chrystusa, wierny czyni znak krzyża²³. Jest to jakaś namiastka aktywnego udziału osoby w dniu świątecznym w czynnościach sakralnych.

²⁰ Paweł Florenski. 1982. „Liturgia jako synteza sztuk”. Znak 337: 1519.

²¹ Por. Tomáš Špidlik. 2000. *Mysl rosyjska. Inna wizja człowieka*. Tłum. Janina Dembska. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 372.

²² Por. Sofia Senyk. 1985. „The Eucharistic Liturgy in Ruthenian Church Practice. Frequency of Celebration and Attendance before the Nineteenth Century”. *Orientalia Christiana Periodica* 51 (1): 123–155.

²³ Por. Tomáš Špidlik. 1996. *Wielcy mistycy rosyjscy*. Tłum. Janina Dembska. Kraków: Wydawnictwo M, 269–271.

4. Wierność własnej praktyce

W sytuacji katolickich Kościołów wschodnich ze względu na ich upodmiotowienie tradycyjne tak samo ważną rolę odgrywa wykonywanie praktyk religijnych zgodnie z obrządkiem własnego Kościoła. W tym zakresie nadrzędna funkcja przypada odpowiedniej władzy kościelnej i jej autorytetowi moralnemu. Wiadomo, że struktura organizacyjna tychże Kościołów jest dość zróżnicowana i zależy od ich statusu prawnego. Na ten stan miały i ciągle jeszcze mają wpływ okoliczności historyczne i poniekąd lokalna tradycja jak choćby w warunkach diasporalnych. Niemniej jednak najwyższym punktem odniesienia dla wszystkich Kościołów jest ustrój patriarchalny czy arcybiskupstwa większego oraz synody lokalne wraz z ich prerogatywami ustawodawczo-prawnymi. Pewna różnica zachodzi, gdy wierni katolickiego obrządku wschodniego w danym kraju lub regionie nie mogą mieć własnej hierarchii – wówczas zazwyczaj jest powoływany tzw. ordynariat obrządkowy, na czele którego staje miejscowy biskup łaciński²⁴. Tutaj wyjątek stanowią ormiańskie ordynariaty Europy Wschodniej i Grecji, które posiadają hierarchów własnych Kościołów *sui iuris*²⁵.

Z punktu widzenia tożsamości obrządkowej w najmniej korzystnym położeniu znajdują się wierni katolickich Kościołów wschodnich zamieszkujący poza granicami własnego terytorium administracyjnego. Odnosi się to głównie do diaspyry lub terytorium pozbawionego wymaganej opieki duszpasterskiej przez duchownego określonego obrządku wschodniego ze względów organizacyjnych. Najczęstszym powodem niemożności zapewnienia duchowej posługi swoim wiernym jest brak wystarczającej liczby duchownych lub zbyt rozległe terytorium. Wtedy zwykle troska duszpasterska nad tymi wiernymi jest powierzana duchownym innego katolickiego Kościoła wschodniego albo Kościoła łacińskiego, z tym że do posługiwania w strukturach wschodnich wymagane się uzyskanie wcześniej od Stolicy Apostolskiej władzy birytualizmu. Ta sytuacja jednak nie ma wpływu na przynależność obrządkową wiernych Kościołów wschodnich, gdyż nadal pozostają członkami własnego Kościoła²⁶.

²⁴ Należy zauważyć, że uczestniczenie w Eucharystii sprawowanej w innym obrządku katolickim niż rzymskokatolicki (łaciński) jest jak najbardziej dozwolone. Co więcej, katolikowi obrządku rzymskiego udział w liturgii np. greckokatolickiej może pomóc w głębszym zrozumieniu bogactwa Kościoła katolickiego oraz tego, że Kościół katolicki nie dąży do ujednolicenia, przez co dopuszcza wielość form i praktyk liturgicznych.

²⁵ *Annuario Pontificio*. 2014. Ed. Ufficio Centrale di Statistica della Chiesa. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, 1030–1031.

²⁶ Benedykt XVI. 2011. Przemówienie do uczestników kongresu z okazji 20-lecia promulgowania Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich, 10 września 2009 r. W *Pontificio Consiglio per i Testi Legislativi. Il Codice delle Chiese Orientali. La storia, le legislazioni particolari, le prospe-*

Tymczasem każde podjęcie opieki duszpasterskiej nad katolikami wschodniego obrządku przez duchownego innej opcji obrządkowej, w tym łańcińskiej, jest wyzwaniem niezwykle trudnym i złożonym dla obydwu stron. Szczególnie należy to podkreślić w kontekście wyżej przedstawionego stwierdzenia, że kryterium obrządku w religijnej świadomości wschodnich katolików gdziekolwiek oni zamieszkują odgrywa bardzo ważną rolę²⁷, ponieważ daje im właściwe poczucie odrębności oraz przekonanie o swojej tożsamości jako wspólnoty narodowo-etnicznej. Z tego względu duchowny o statusie oddelegowanego do opieki duszpasterskiej nad wiernymi obrządku wschodniego od samego początku zostaje postawiony przed niezmiernie wymagającym zadaniem. Tutaj z całą pewnością nie wystarczy poznać normy liturgiczne, język liturgiczny, reguły obrzędowe, zwyczaje, historyczno-pastoralny rys obrządku itd., ale trzeba jeszcze odpowiednio odnaleźć się w całościowej rzeczywistości kulturowej i mentalnej ludzi identyfikujących się konkretnym obrządkiem wschodnim.

Spełnianie obowiązków związanych z posługą duchową jedynie ze względu na tymczasową potrzebę wiernych innego obrządku czy nakaz przełożonego może się okazać działaniem zupełnie chybionym; w skrajnych przypadkach, co niekiedy również ma miejsce, nawet niekorzystnym i wręcz niepożądanym. Aby móc w sposób udany i skuteczny nieść służbę kapłańską wśród społeczności jednego z obrządków wschodnich, trzeba przejść długi proces aklimatyzacji. Od tego, jak przebiegła próba swoistej asymilacji we wspólnocie najczęściej hermetycznej, zależy następnie stopień utożsamienia z nią. Należy pamiętać, że w środowiskach wschodnich chrześcijan bardziej niż tych wywodzących się z tradycji zachodniej istnieje dość powściągliwy stosunek do tzw. nabytej siły duszpasterskiej. Jest ona postrzegana z pewną rezerwą, przede wszystkim z powodu wielu różnic o charakterze społecznym i ściśle religijnym. Dopiero znaczne zintegrowanie się z właściwą grupą obrządkową albo, dokładniej: stanie się jest częścią, pozwala na efektywną realizację misji duchowej.

Cechą charakterystyczną wschodniej pobożności i zarazem obrzędowości jest otwartość na różne ścieżki duchowe, których jest bardzo wiele i one nie powinny być unifikowane lub sprowadzane do jednych i tych samych reguł. Tego nie można mylić z koniecznością rzetelnego i sumiennego wypełniania reguł liturgicznych, zwyczajowych, postnych itd. Tę zasadę powinien szczególnie uzmysławiać i respektować w praktyce duszpasterskiej duchowny o statusie birtua-

tive ecumeniche. Atii del Convegno di studio tenutosi nel XX anniversario della promulgazione del Codice dei Canonici delle Chiese Orientali. Roma 8–9 ottobre 2010, 16–17. Città del Vaticano.

²⁷ Por. Leszek Adamowicz. 2010. *Katolicy wschodni w duszpasterstwie Kościoła łańcińskiego w Polsce.* W *Spotkanie Cyrylometodiańskie. Międzynarodowa konferencja naukowa „Sacri Canones” – 20 lat doświadczenia.* Sandomierz 13 lutego 2010. Red. Krzysztof Nitkiewicz, 98–103. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.

listy. Wobec niego są stawiane zawsze wysokie wymagania, którym musi sprostać, jeśli pragnie zdobyć zaufanie wybranej wspólnoty obrządkowej. Podobnie jest zobowiązany wystrzegać się wszelkich tendencji synkretyzmu obrządkowego, które mogą być łatwo odczytane jako dążenie prozelityczne. Życie religijne ściśle sprzężone z obrządkiem wschodnim wymaga dużej ofiary całej wspólnoty, w tym wzorcowej postawy jej duchowego ojca, w imię najwyższych wartości duchowych²⁸, zwłaszcza że sam obrządek jest uznawany na Wschodzie jako most pozwalający człowiekowi bliżej i uważniej podejść do innego świata oraz lepiej pojąć wewnętrzne przyczyny i motywy spotkania z innym i nieprzeniknionym światem.

* * *

Przynależność kościelna nadaje ochrzczonym również prawo kultywowania dziedzictwa liturgicznego, które wyraża się w sposób wyjątkowy przez obrządek. W obrządku zawiera się cała specyfika historyczno-kulturowej tożsamości wspólnoty Kościoła. Składa się na nią przeważnie wielowiekowa tradycja, zwyczaje, praktyka, ale jednocześnie zmysł wiary ludu. Do tej zasady przywiązują ogromną wagę katolickie Kościoły wschodnie, które mogą się radować wielością i różnorodnością obrządków. Owa mnogość obrządków wschodnich wzmacnia potencjał oddziaływania i dodaje dużego kolorytu oraz wielostronności misji chrześcijańskiej. Dziś staje się niejednokrotnie inspiracją dla innych Kościołów i rytów, nie tylko katolickich, tradycji zachodniej. Powoduje, że przeżywanie wiary przez wspólnoty czy pojedyncze osoby otwarte na czerpanie z inności obrządkowej przyjmuje charakter bardziej dynamiczny.

References

- Adamowicz Leszek. 2010. Katolicy wschodni w duszpasterstwie Kościoła łacińskiego w Polsce. W *Spotkanie Cyrylometodiańskie. Międzynarodowa konferencja naukowa „Sacri Canones” – 20 lat doświadczenia. Sandomierz 13 lutego 2010*. Red. Krzysztof Nitkiewicz, 98–103. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.
- Calivas Alciviadis C. 2009. Oddawanie czci Bogu. W *Prawosławie. Światło ze Wschodu*. Red. Krzysztof Leśniewski, 215–229. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska.
- Floreński Paweł. 1982. „Liturgia jako synteza sztuk”. *Znak* 337: 1511–1521.

²⁸ Por. Tadeusz Kałużny. 2001. Rok liturgiczny w rycie bizantyjskim. W *Czas i kalendarz*. Red. Zdzisław Kijas, 159–186. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT.

- Gatti Carlo, Korolevskij Cyrylo. 1942. *I riti e le Chiese orientali*. T. 1. Genova: Libreria Salesiana Edittice.
- Gogol Mikołaj. 2004. *Rozważania o Boskiej Liturgii* (Biblioteka Ekumenii i Dialogu 21). Tłum. Waclaw Korzyn. 12–15. Kraków: Papieska Akademia Teologiczna.
- Kałużny Tadeusz. 2001. Rok liturgiczny w rycie bizantyjskim. W *Czas i kalendarz*. Red. Zdzisław Kijas, 159–186. Kraków: Papieska Akademia Teologiczna.
- Meyendorff John. 1984. *Teologia bizantyjska*. Tłum. Jerzy Prokopczuk. Warszawa: PAX.
- Morrisson Cecile. 2007. Wydarzenia – perspektywa chronologiczna. W *Świat Bizancjum*. T. 1: *Cesarstwo Wschodniorzymskie 330–641*. Red. Cecile Morisson, 23–27. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Nitkiewicz Krzysztof. 2014. *Katolickie Kościoły wschodnie*. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne.
- Nowakowski Przemysław. 2008. „Niebo na ziemi. Próba charakterystyki liturgii wschodniej”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 61 (3): 189–201.
- Orthodoxia* 2007. 2006. Red. Nikolaus Wyrwoll. Regensburg: Ostkirchliches Institut.
- Senyk Sofia. 1985. The Eucharistic Liturgy in Ruthenian Church Practice. Frequency of Celebration and Attendance before the Nineteenth Century. *Orientalia Christiana Periodica* 51 (1): 123–155.
- Špidlik Tomáš. 1996. *Wielcy mistycy rosyjscy*. Tłum. Janina Dembska. Kraków: Wydawnictwo M.
- Špidlik Tomáš. 2000. *Myśl rosyjska. Inna wizja człowieka*. Tłum. Janina Dembska. Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów.
- Taft Robert. 1975. *The Great Entrance*. Rome: Pontificio Istituto Orientale.
- Taft Robert. 2001. *Beyond East and West. Problems in Liturgical Understanding*. Rome: Pontifical Oriental Institute.
- Wojciechowski Grzegorz. 2011. *Ustrój hierarchiczny katolickich Kościołów wschodnich. Wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydawnictwo Polihymnia.
1990. „Wokół uniatyzmu. Refleksje po sesji katolicko-prawosławnej Komisji Mieszanej we Freisingu”. *Biuletyn Ekumeniczny* 19 (4): 37–62.